

Caprari w Pescarze, a Marquinho w Romie? - Jak na razie nie. Choć obydwie transfery były zdaniem mediów pewne już dawno, to oficjalne potwierdzenia były przekładane w plotkach transferowych już wielokrotnie.

Davide Lippi, agent Gianluci Caprariego, udzielił krótkiej wypowiedzi dla portalu *forzaroma.info*:

- Myślę, że koniec końców przejdzie do Pescary, jednak obecnie nie jest to oficjalne. Jeszcze nie usiadłem do rozmów z kierownictwem Biancoazzurri, ponieważ negocjacje nie zostały na tą chwilę zamknięte.

Na pytanie o przedłużające się negocjacje, agent odpowiada:

- Pytajcie kierownictwo Romy. Są z pewnością lepiej poinformowani, ja czekam na wieści.

Zmniejszenie kadry i ewentualne wysłanie na wypożyczenia również Caprariego czy Vivianiego, nie mieszczących się na ławce pierwszej drużyny miały być głównymi celami na zimowe mercato. Tymczasem w tym względzie kadrę odchodzono jak na razie jedynie o Marco Borriello. Na pięć dni przed zakończeniem mercato w kadrze pozostają Cicinho, Barusso, Antunes, Casetti, Pizarro czy właśnie Caprari, o których odejściu mówiło się sporo wcześniej.

Autor: abruzzo